

# WIADOMOŚCI LOKALNE

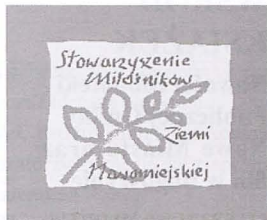
Miesięcznik Mieszkańców Gminy Nowe Miasto nad Wartą

nr 8/125

Sierpień 2009

ROK IX

Cena 2,20 ISSN 1508-3446



## W NUMERZE:

### Drugi i Piąty proboszcz

*czytaj więcej na stronie 4*

### Zmiany budżetowe

Zwiększono dochody o kwotę 13.480,00 zł. wprowadzając dotację celową na realizację zakupu podręczników dla uczniów zgodnie z Uchwałą Rady Ministrów w sprawie rządowego programu pomocy uczniom „Wyprawka szkolna”.

*czytaj więcej na stronie 4*

### DOKONANIA KSIĘDZA TADEUSZA NASKRĘTA

Niespełna sześć lat temu ksiądz Tadeusz Naskręt otrzymał misję utworzenia nowej parafii w Chociczycy. Po jej powstaniu został pierwszym proboszczem.

Dziś, kiedy przeniesiono go do nowej parafii, warto się zastanowić nad spuścizną, jaką po sobie pozostawił.

*czytaj więcej na stronie 8*

### Niezwykły prezent dla OSP w Kłęce

W sobotę 18 lipca strażacy z OSP Kłęka wraz z grupą pracowników Martina Bauera w Polsce wzięli udział w dorocznym Festynie Lata organizowanym w macierzystej firmie w Niemczech.

*czytaj więcej na stronie 13*

### Rozmowa z Przewodniczącym ALPN w Gminie Nowe Miasto nad Wartą - Jarosławem Wawrzyniakiem

*czytaj więcej na stronie 16*

## Zmiana adresu

(...) Ostatnie anomalie pogodowe spowodowały, że wyłączenia prądu są na porządku dziennym i to nawet wtedy, gdy w naszej gminie nie ma najmniejszych oznak nadciągającej nawałnicy. Dlaczego starania wójta są tak nieskuteczne?

W pamięci mieszkańców gminy z pewnością zapisze się data 20/21 lipca br. Ulewne deszcze, burze i huragan wyrządziły olbrzymie szkody.

*czytaj więcej na stronie 3*

## Dni Ziemi Nowomiejskiej – IV spotkanie „Młodych”

16 lipca odbyło się IV spotkanie „Młodych” w sprawie organizacji Dni Ziemi Nowomiejskiej, na które przybyło 11 osób.

*czytaj więcej na stronie 6*

## MSZA DZIĘKCZYNNA W CHOCICZY

Podczas Mszy św. koncelebrowanej odprawianej w dniu 28 czerwca 2009 r. przez naszego proboszcza ks. Tadeusza Naskręta i ks. Krzysztofa Wróbla – proboszcza parafii św. Łukasza w Poznaniu, u którego ksiądz Tadeusz pracował jako wikariusz w Czarnkowie, dziękowaliśmy Panu Bogu za sześć lat posługi duszpasterskiej w naszej młodej parafii.

*czytaj więcej na stronie 9*



# WŚRÓD KSIĄŻEK

## Nowości Biblioteki Publicznej Gminy Nowe Miasto oraz filii w Boguszynie

### LITERATURA MŁODZIE- ŻOWIA

**Pierwiastek zero** – Ewy Barańskiej. Tajemnicza firma farmaceutyczna postanawia przeczekać ogromne środki na badania naukowe genialnego chemika.

W jego nieprzejętym umyśle zrodziła się rewolucyjna hipoteza: w Tablicy Mendelejewa brakuje pierwiastka, który pozwala odpowiedzieć na nurtujące uczonych całego świata pytanie – jak stworzyć materię ożywioną. Wydawnictwo Telbit

**Pochwała brzydota** – Loredana Frescury. Autorka dedykuje tę opowieść wszystkim tym, którzy stoją na rozdrożu i czasem widzą w lustrze kogoś obcego. Tym, którzy dostrzegają na swojej twarzy co najmniej pięć niedoskonałości, a na całym ciele co najmniej dziesięć. Wydawnictwo WAM

**Stokrotka i demony** – Jana Pawła Krasnodębskiego. Kolejna książka autora jest kontynuacją wcześniejszej jego powieści pt. *Stokrotka*. Tytułowa bohaterka pojawia się po kilkunastu latach jako terapeutka w ośrodku zwalczania uzależnień. Była narkomanka i psycholog, ma pod opieką grupę osób, które zmagają się ze swoją pokreconą psychiką i różnego typu nałogami. Wydawnictwo Videograf II

### POWIEŚCI OBYCZAJOWA

**Sybiraczka** – Zofii Swackiej-Niewiadomskiej. Książka przedstawia autentyczne przeżycia autorki. Po wkroczeniu wojsk radzieckich w lutym 1940 roku została wywieziona na Sybir, a potem do Kazachstanu... Tam przeżyła aresztowanie rodziców, dom dziecka, rusefikację, psychiczne i fizyczne cierpienia i głód. Po blisko siedmiu latach cudem wróciła do Polski. Wydawnictwo L&L

**Zruciliam habit** – Marion Dante. Po 32 latach spędzonych w klasztorze Marion doszła do wniosku, że wstąpiła do niego nie w wyniku prawdziwego powołania, lecz bezwzględnej presji matki i środowiska. Autorka opisuje dramatyczne doznania samotności, tęsknoty za



macierzyństwem, zwątpienia w wyznawane od dzieciństwa prawdy wiary. Wydawnictwo Olimp Media

**Jeszcze się spotkamy: Miłość ponad piekłem** – Madeleine Goldstein i Serge Filipini. Trzy miesiące spędzone w celach więziennych we Freres, trzy dni w tym samym wagonie bydlędem wiozącym ich z Drancy do Auschwitz, trzy sekundy, aby się uściśnić i obiecać sobie: „Jeszcze się spotkamy”. Wydawnictwo KDC

**Powrót do Brideshead** – Evelyn Waugh. To nostalgiczne i trochę ironiczne wspomnienie znakomitego pisarza o szalonym świecie lat dwudziestych, młodości na uniwersytecie w Cambridge, o przyjaźniach, miłościach a zwłaszcza o dworze w Brideshead, który z perspektywy okopów wydaje się bohaterowi utraconą Arkadą... Wydawnictwo Prószyński i S-ka

### POWIEŚCI SENSACYJNO- KRYMINALNE

**Kompromitacja** – Susan Isaacs. Judith ma trzydzieści cztery lata, dom na przedmieściu, dwoje dzieci i wечно zapracowanego męża. W takiej sytuacji trudno się spodziewać, że przydarzy się coś ekscytującego. A jednak! Sąsiad Judith zostaje zamordowany. Kto tak bardzo nie znosił doktora Fleckstaina? To Judith postanawia rozwiązać zagadkę tego zabójstwa. Prywatne śledztwo staje się jej pasją, zwłaszcza od chwili, gdy policyjnym dochodzeniem zaczyna kierować seksowny prucznik... Wydawnictwo Amber

**Karambol** – Hakana Nessera. Piłany kierowca powoduje wypadek, w wyniku którego ginie młody chłopak. Sprawca pod osłoną deszczu i ciemności ucieka z miejsca przestępstwa. Pod wpływem tego zdarzenia jego życie radykalnie się zmienia. Musi podejmować coraz to bardziej ryzykowne decyzje, zacierając ślady... Wydawnictwo Jacek Santorski i Co Agencja Wydawnicza (\*)

**Szczypta śmierci** – Megan Ab-

bott. Lora King, nauczycielka w szkole dla dziewcząt, nie widzi świata poza bratem śledczym w prokuraturze okręgowej. Kiedy Bill żeni się z Alice Steele, zatrudniona w wytwórni filmowej, życie Lory się rozpływa. I narasta groza... Wydawnictwo Świat Książki (\*)

### LITERATURA POPULARNO- NAUKOWA

**Ocaleni przez anioły: Prawdziwe historie ludzi uratowanych od śmierci** – Glennyce S. Eskersley. Spotkania z aniołami wypełniają duchową pustkę, dają pewność, że ktoś się o nas troszczy i dostarczają wiedzy o miłości, której tak bardzo potrzebujemy. Wydawnictwo Olimp Media

**Jak zaplanować idealny ślub** – Agaty Chróścickiej. To pierwszy w Polsce kompletny przewodnik po tajnikach planowania ślubu. Książka pomaga przejść przez trudny proces organizacji ślubu i wesela. Wydawnictwo Flashbook

**Czerwona prokurator** – Xiao Rundcrantz. Opowieść o przemocy, władzy i korupcji w Chinach. Wstrząsające wspomnienia Chiniki, która w latach osiemdziesiątych pracowała jako prokurator. Mając 18 lat została wybrana spośród tysięcy kandydatów, by przejść przyspieszone szkolenie przygotowujące do zawodu. Wydawnictwo Videograf II

**Toksyczne dzieciństwo** – Sue Palmer. Co się dzieje z naszymi dziećmi? Jesteśmy świadkami eksplozji ADHD i dysleksji, coraz liczniejsze są przypadki depresji i zaburzeń emocjonalnych, otęszenia, uzależnienia od telewizji i gier komputerowych. Autorka w tej książce tłumaczy przyczyny każdego z tych negatywnych zjawisk. Wydawnictwo Dolnośląskie

(\*) - książki dostępne w filii w Boguszynie

oprac. Maria Tomczak

## Nowomiejaska biblioteka w programie ogólnopolskim

**Biblioteka Publiczna Gminy Nowe Miasto nad Wartą zakwalifikowała się do Programu Rozwoju Bibliotek jako jedna z 13 bibliotek wiodących w województwie wielkopolskim.**

Program Rozwoju Bibliotek w Polsce wspierany jest przez Global Libraries – przedsięwzięcie prowadzone w ramach Światowego Programu Rozwoju Fundacji Billa i Meliny Gates. Realizatorem Programu jest Fundacja Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego („FRSI”). Celem programu jest wzmocnienie roli informacyjnej i społecznej publicznych bibliotek w gminach wiejskich, miejsko-wiejskich i małych miastach nie przekraczających 20 tys. mieszkańców. Program realizowany będzie w latach 2009-2013.

Nowomiejaska biblioteka jako wiodąca w programie będzie współpracowała z trzema bibliotekami partnerskimi. Są to: Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy Nekla i Biblioteka Publiczna Gminy Kołaczkowo – powiat wrzesiński oraz Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy w Czerniejewie – powiat gnieźnieński. W ramach programu biblioteki otrzymują zestawy komputerowe i osprzęt sieciowy umożliwiający stworzenie na istniejącym łączu internetowym tzw. hot-spotu, czyli otwartego i dostępnego publicznie punktu dostępu do Internetu za pomocą sieci bezprzewodowej (wi-fi).

Bibliotekarze, przedstawiciele urzędu oraz społeczności lokalnej wezmą udział w szkoleniach przygotowujących biblioteki do nowych usług. Po zakończeniu szkoleń biblioteki będą mogły korzystać z programu gwarantowanego na realizację planów pracy przygotowanych podczas szkoleń.

Krystyna Muzolf

Drodzy Czytelnicy!

W sierpniowym wydaniu WL, tak jak obiecaliśmy, prezentujemy Państwu sylwetki naszych nowych proboszczy. Poza tym na łamach gazety z wielkim smutkiem żegnamy ks. proboszcza Tadeusza Naskręta.

Informujemy Czytelników o zbliżających się **Dniach Ziemi Nowomiejskiej**. Rozstrzygnięto już konkurs plastyczny pt. **Nowe Miasto i okolice**. Zamieszczamy zwycięskie prace. Organizatorzy zwracają się z apelem, o którym możemy przeczytać na str. 6. Zapraszają również na stronę: [www.dniziemi.eu](http://www.dniziemi.eu).

Zachęcamy do lektury artykułu **Bocian biały** na str. 7.

W związku z wakacyjnymi imprezami na terenie naszej gminy możemy przeczytać o **Witaj Lato** (str. 5), **Piknik w Lutyni** (str. 11) oraz **Festynie Stowarzyszenia Miłośników Ziemi Nowomiejskiej** (str. 12).

Jacek Gołębiak przeprowadził wywiad z Przewodniczącym ALPN w Gminie Nowe Miasto nad Wartą - Jarosławem Wawrzyniakim (str. 16).

Przypominamy wszystkim o **Gminno - Powiatowych Dożynkach**, które w tym roku odbędą się w Hermanowie 30 sierpnia, oraz o **Dniach Ziemi Nowomiejskiej 4 i 5 września**. Obecność obowiązkowa!

Julia Rzepka  
redaktor naczelna

## Zmiana adresu

Moje zajęcia zawodowe i chęć dania czasu gminnym decydotom na udzielenie czytelnikom sensownej odpowiedzi na pytania zawarte w numerze kwietniowym WL spowodowały, że w ostatnim czasie nie ukazywały się moje artykuły. Trzy miesiące minęły, a miejscowa władza jakby nabrała wody w usta i milczy. 'Czyżby chciała wziąć mieszkańców gminy na przeczekanie? A może pytania zostały skierowane pod niewłaściwy adres? Może zamiast do przewodniczącego rady gminy należało zadać je wójtowi? Spróbuję je zatem skierować do wójta Podemskiego.

Zacznę już tradycyjnie do Rynku, na którym w ostatnim czasie pojawiły się kosze na śmieci i gazony. Czy ładne? Kwestia gustu. Ważne, że są, jak to obiecywał przewodniczący Janusz Janicki. Pojawienie się ich nie jest jednak odpowiedzią na postawione już dawno pytania: Kto dokonał

zmian w projekcie? Kto się na to zgodził? Kto nadzorował przebudowę? Kto odebrał (niby) wykonanie prac? (nie dokończono spoinowania murków (a przecież minęły już ponad dwa lata!)), odpadają płytki...). Kto kazał zapłacić za fuszerkę? Kto odpowiada za tę niegospodarność?

Nie ma również odpowiedzi na zarzut pojawiający się na forum internetowym, że prawdopodobnie wszyscy dopłacamy do utrzymania bloków mieszkalnych w Kłęce. Czy to prawda?

Ostatnie anomalie pogodowe spowodowały, że wyłączenia prądu są na porządku dziennym i to nawet wtedy, gdy w naszej gminie nie ma najmniejszych oznak nadciągającej nawałnicy. Dlaczego starania wójta są tak nieskuteczne?

W pamięci mieszkańców gminy z pewnością zapisze się data 20/21 lipca br. Ulewne deszcze, burze i huragan wyrządziły olbrzymie szkody. Oprócz

zniszczeń materialnych budynków i połamanych drzew należy doliczyć do skutków tamtej nocy straty w każdym domu i sklepie spożywczym w postaci zepsutych wartości lodówek i zamrażarek, a w firmach spoza branży spożywczej przestoje w pracy i produkcji. I do tego ten ponad 24-godzinny, w niektórych miejscowościach, brak wody!

Właśnie tego typu kataklizmy odslaniają z całą bezwzględnością wieoletnie zaniedbania i brak zharmonizowanego i zdecydowanego działania służb, nad którymi nadzór sprawuje wójt. Wiem, że w takiej sytuacji należy zadbać zarówno o wodę dla ludzi i zwierząt gospodarskich. Ale żeby ponad 1500 mieszkańców Nowego Miasta przez 24 godziny było bez wody ani nawet informacji, kiedy ona zostanie włączona, to już skandal!

I nie przekonają mnie zapewnienia, że gdzieś

tam ludzie byli dłużej bez wody, że podejmowano jakieś tam działania, że coś tam jeszcze...

Mają pecha mieszkańcy Nowego Miasta: kilka miesięcy temu skażenie wodociągu, teraz wyłączenie wody przez 24 godziny. Aż strach pomyśleć, co ich jeszcze czeka na skutek zaniedbań władz!

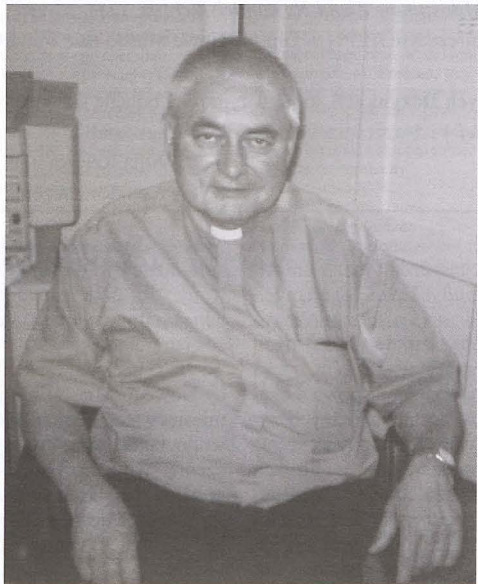
Na zakończenie pozytywna wiadomość. Podczas ostatniej sesji rady gminy radni pokazali, że nie są tacy bezzadni, jak się do tej pory mówilo. Zablokowali inicjatywę wójta (drugą z kolei) sprzedaży 44 h gruntów przy trasie katowickiej. Wyszli bowiem z założenia, że nie sprzedaje się tak atrakcyjnych terenów, gdy w perspektywie najbliższych lat przebiegać ma tamtędy trasa S11. Brawo! Uważam, że są inne źródła pozyskania pieniędzy dla gminy, a nie tylko wyprzedaż jej najcenniejszych składników.

RM

## Nowe Miasto

### Piąty proboszcz

Z dniem 1 lipca proboszczem nowomiejskiej parafii został ks. kanonik Stanisław Tomalik, który jest dopiero piątym proboszczem tejże parafii. W powojennej historii nowomiejskiej parafii do dnia 30 czerwca 2009 r. było dotychczas zaledwie czterech proboszczów.



czy. Od 1 lipca proboszczem został ks. kan. Stanisław Tomalik, który dekretem biskupa Gądeckiego przyszedł do Nowego Miasta ze Śremu. Ks. Stanisław ma 60 lat, urodził się w Kępnie, tam też uczęszczał do szkoły podstawowej i liceum ogólnokształcącego. Następnie rozpoczął studia seminaryjne w Poznaniu, które ukończył w 1974r., w tym czasie odbył także służbę wojskową w

Bartoszycach, a święcenia kapłańskie przyjął 24 maja 1974 r. z rąk biskupa Baraniaka. Proboszczem został w 1986 r. w miejscowości Długo Goślina, w której był do 15.02.1994 r. Następnie czternaście lat był proboszczem w Czarnkowie. Od 1.07.2008 do

30.06.2009 był proboszczem w Śremie. W nowomiejskiej parafii ks. Stanisław chciałby kontynuować zadania, które zostały zaplanowane przez poprzedniego proboszcza, a ponadto nie zamierza zmieniać dotychczasowych zwyczajów (Msze Św. - godziny bez zmian, biuro parafialne zgodnie ze starym zwyczajem).

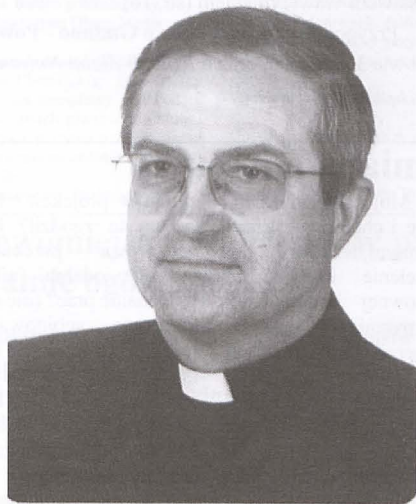
Czesław Jarecki

## Chocicza

### Drugi proboszcz

Parafia Rzymsko-Katolicka w Chociczy ma niespełna sześć lat, a już doczekała się drugiego proboszcza, którym został ks. Grzegorz Przybysz. Pierwszym proboszczem parafii Chocicza był ks. Tadeusz Naskręt, który z dniem 1 lipca na mocy dekretu biskupa został przeniesiony do innej parafii, a w jego miejsce przyszedł ks.

enia kapłańskie. Był m.in. w latach 1985-1991 kapelanem szpitalnym i wikariuszem w Ostrowie Wielkopolskim. Z dniem 1 lipca 1991r. ks. Grzegorz został proboszczem swej pierwszej parafii w Zimnej Wodzie, gdzie przebywał do 3.11.2002 r., a następnie 4.11.2002 r. do 30.06.2009 r. był proboszczem w Kwilczu.



Grzegorz Przybysz. Tym samym ks. Grzegorz został drugim proboszczem parafii Chocicza w dekanacie nowomiejskim. Ks. Grzegorz ma 56 lat. W Nójewie (powiat szamotulski) chodził do szkoły podstawowej, a następnie uczęszczał do Liceum Ogólnokształcącego w Szamotulach. Kolejne sześć lat to nauka w seminarium w Poznaniu, gdzie 20 maja 1978 r. otrzymał świę-

Od 1 lipca bieżącego roku obejmuje zgodnie z dekretem biskupa parafię Chocicza. Na łamach *Gazety Średzkiej* ks. Grzegorz mówi: *Parafia powinna działać na zasadach przyjętych i nie zamierzam zmieniać dotychczas przyjętych norm, a być kontynuatorem tego co w parafii jest zwyczajowo przyjęte.*

Czesław Jarecki

## Nowe Miasto - Zmiany budżetowe

W ostatnim czasie ponownie dokonano zmiany w nowomiejskim budżecie. Zwiększono dochody o kwotę 13.480,00 zł. wprowadzając dotację celową na realizację zakupu podręczników dla uczniów zgodnie z Uchwałą Rady Ministrów w sprawie rządowego programu po-

mocy uczniom „Wyprawka szkolna”. Wyprawka ta należała się uczniom kl. I – III szkół podstawowych i kl. I gimnazjum. Uczniowie kl. I – II po 150 zł., uczniowie kl. III 170 zł., a kl. I gimnazjum 280 zł. Łączna dotacja to kwota 18.780,00 zł.

Zmniejszono dochody o 5.300,00 zł. dotacji celowej z budżetu państwa na realizację zadań bieżących z zakresu administracji publicznej, a dotyczy to specjalistycznych usług opiekuńczych. O ile zwiększono dochody, o tyle zwiększono też wydatki w budżecie, tj. o 13.480,00

zł. zgodnie z klasyfikacją budżetową i tak po tych zmianach i innych przesunięciach między paragrafami budżet gminy zamknął się dochodami 25.613.821,00 zł., zaś wydatki 27.443.228,00 zł.

Czesław Jarecki

# Witaj Lato

12 lipca od godziny 15:00 na boisku osiedlowym w Chociczy odbył się festyn rekreacyjny pod hasłem „Witaj Lato” zorganizowany przez Radę Sołecką w Chociczy i GOK w Nowym Mieście.

Był to już 15 festyn zorganizowany przez sołtysa Wincentego Pawelczyka razem z członkami rady sołeckiej: Krzysztofem Kmiecikiem, Czesławem Grabowskim i Zenonem Pawlakiem. Pogoda dopisała, więc jak zwykle przybyło do Chociczy wielu gości, nie tylko z gminy nowomiejskiej, ale również z gmin ościennych. Otwierając imprezę sołtys powitał szczególnie serdecznie dzieci, te małe i te nieco większe, podkreślił, że festyn jest dedykowany właśnie im, za całoroczny trud nauki szkolnej. Powitał również wszystkich gości przybyłych na festyn, a przede wszystkim wójta gminy Aleksandra Podemskiego, dyrektora GOK-u Macieja Kuderzaka, współorganizatora festynu.

Zorganizowanie imprezy było możliwe dzięki zaprzyjżnionym sponsorom, którzy wspomagają sołtysa od samego początku. Sołtys wymienił ich wszystkich z nazwiska i serdecznie im podziękował. Podziękowania skierował również do pań, które przygotowały loterię, do sprzedających losy, organizatorów strzelania z wiatrówki, pilnujących porządku i wszystkich zaangażowanych w organizację festynu. Następnie

prowadzenie imprezy przejął Michał Jankowiak.

Najpierw na scenie zaprezentował się zespół taneczny pod kierunkiem Jolanty Zys i soliści z Ośrodka Kultury w Środzisz Wielkopolskiej. Występ został bardzo ciepło przyjęty

Między innymi pokaz tresury psów policyjnych ze Środy Wlkp. Można było sprawdzić swe umiejętności strzeleckie podczas konkursu strzelania z wiatrówki. Dla dzieci była zjeżdżalnia, zamek dmuchany, trampolina, jazda na kucach i koniach. Rozdano im 650 lodów wodnych, ufundowanych przez Krzysztofa Kmiecika. Podobnie jak na poprzednich festynach o godzinie 17:00 zostały

dwóch tygodniach i ogłoszeniu w prasie po nagrodę nr 26, którym był odtwarzacz DVD zgłosił się mieszkaniec Teresy. Nadal czeka na odbiór pościel - los nr 13. Posiadacza losu z tym numerem prosimy o zgłoszenie się do sołtysa.

Bufit przygotował Andrzej Bogaczyński. Po rozlosowaniu głównych nagród rozpoczęła się zabawa taneczna, do tańca grał zespół ST-FAKT. Wg observa-



wypuszczone balony, unoszące proporzec z informacją o organizowanych festynach i historia ich odnalezienia. Przeprowadzono licytację świni, przekazanej organizatorom przez pana Czesława Kuźniackiego, właściciela gospodarstwa Rolnego w Chociczy. W zorganizowanej loterii każdy los wygrał, nagrody były zróżnicowane, można było wygrać zabawki, maskotki, ale również odtwarzacz DVD, torby do laptopa, plecaki, koldre, narzędzia samochodowe, kurtki i wiele innych atrakcyjnych nagród. W sumie rozlosowano 41 głównych nagród. Podczas losowania nie odebrano nagrody o nr 13 i 26. Po

torów i uczestników na festynu przybyło około 3000 osób, co świadczy o wielkiej popularności. Sołtys jeszcze raz dziękuje wszystkim darczyńcom i sponsorom.

Pieniądze uzyskane z festynu zostały już częściowo zainwestowane w upiększenie placu zabaw, na którym urządzono 2 skalniaki i posadzone krzewy ozdobne. Przy boisku sportowym zainstalowano też ośmą lampę, będzie można rozgrywać mecze przy świetle elektrycznym. W najbliższym czasie plac zabaw wzbogaci się o nową budowlę niespodzianek.

W.P.

## PODZIĘKOWANIE

Sołtys i Rada Sołecka w Chociczy składają serdeczne podziękowania darczyńcom i sponsorom festynu z okazji Powitania Lata

### Wsparcie finansowe:

1. Materiały Budowlane „WESOLEK” Waldemar Wesolek
2. „RIVAL” Iwona i Radosław Jańczak
3. Market „Mini” Tadeusz Siejak
4. Meble Consulting Jagieniakowie
5. „ALWOROL” Gosp. Rol. Wolica Nowa, Wiesław Rybarczyk
6. Mariusz Pachura, Kruczyn
7. JARDREW B. Soppniewski, St. Królak
8. Systemy Wagowe Krzysztof Jakubczak

### Dary rzeczowe:

1. Materiały Budowlane „WESOLEK”
2. Czesław Kuźniacki
3. Janusz Ranecki
4. Zbigniew Zawacki
5. Mariusz Pachura
6. Roman Michalski
7. Paweł Śmiągłak

8. Kazimierz Kordylasiński
9. Adam Baczyński
10. G. M. Nalewajkowie
11. A. W. Wicijjowsy
12. K. Kowalewski
13. H. Legowski
14. Jacek Andrzejewski
15. „Bromast” Stiller
16. Krzysztof Kmiecik

# Dni Ziemi Nowomiejskiej – IV spotkanie „Młodych”

16 lipca odbyło się IV spotkanie „Młodych” w sprawie organizacji Dni Ziemi Nowomiejskiej, na które przybyło 11 osób.

## Zapraszamy na stronę internetową Dni Ziemi Nowomiejskiej: [www.dniziemi.eu](http://www.dniziemi.eu)

Tym razem grupa spotkała się, aby omówić dotychczasowe działania i wyznaczyć nowe zadania, które pojawiły się w trakcie prac nad imprezą. Nasze szeregi zasilili Tomasz Wdowczyk.

Grupa pracuje nad filmem promującym naszą gminę, który będzie można obejrzeć 5 września na Nowomiejskim Rynku.

Powyżej zamieszczamy adres internetowy naszej strony. Tam znajdują się wszystkie informacje dotyczące *Dni Ziemi Nowomiejskiej* - m.in. szczegółowy plan imprezy.

Na chwilę obecną Natalia Półtorak i Julia Rzepka odwiedziły prawie wszystkie sklepy i firmy w Nowym Mieście prosząc o finansowe wsparcie. Cieszy fakt, że znajdujemy zrozumienie w naszych działaniach. Wpłynęły pierwsze wpłaty. Czekamy na następne:-) A w kolejnych dniach ruszymy poza Nowe Miasto.

Główny komitet organizacyjny (Natalia Półtorak, Julia Rzepka i Jacek Golebiak) odwiedził także Folwark Konny Hermanów i odbył bardzo owocną rozmowę z właścicielką obiektu. 5 września na Nowomiejskim Rynku będzie można podziwiać stoisko folwarku.

Komitet po raz kolejny udał się do władz naszej gminy. Wójt Aleksander Podemski i sekretarz Gabriela Kosmala przychylnie odnieśli się do próśb komitetu. Na sierpniowej sesji zostanie przedyskutowana pomoc finansowa, na którą organizatorzy bardzo liczą.

Naszym „dobrym duszkiem” jest pani Maria Stamic-

rowska, która wspiera nas poradami i pomaga nam rozwiązać pojawiające się pro-

blemy. **przecież prosimy o kontakt pod numerami telefonu: 697 020 711 lub 609 198 892. Można**



blemy. Komitet jest również wspierany przez przewodniczącego rady gminy Janusza Janickiego.

Grupa ciągle pracuje nad sponsorin- giem. Nie da się ukryć, że wsparcie jest bardzo potrzebne. Kosz-

cież z nami skontaktować także poprzez naszą stronę internetową. **Gorąco zachęcamy do współpracy. Oprócz finansów, które tak bardzo są nam potrzebne, ucieśniemy się z wszelkich fantów, które przetrza- nączy my na loterię. Głęboko wie-**

gii i nasze serca, a robimy to dla naszej całej społeczności. Jesteśmy mieszkańcami naszej małej ojczyzny i chcemy uczestniczyć w jej życiu społecznym i kulturalnym, dlatego podjęliśmy się tego zadania. Dzięki Państwa pomocy możemy „zbudować” naprawdę coś wielkiego.

Gorąco zapraszamy na naszą imprezę. Każde gospodarstwo naszej gminy otrzyma od nas zaproszenie wraz z planem imprezy. Te informacje będzie można również znaleźć na plakatach, które niedługo pojawią się nie tylko w naszej gminie.

**Wyniki konkursu plastycznego Dni Ziemi Nowomiejskiej:** 1 miejsce: Małgorzata Konarkowska *Strażnica w Nowym Mieście n/W* - tech-



### I miejsce

ty całego przedsięwzięcia to kilkanaście tysięcy złotych. I tu wracamy się do wszystkich - firm oraz osób prywatnych - które zechciałyby nas wesprzeć. Wierzymy, że „złarko do ziarka i zbierze się miarka”, dlatego prosimy o wszelką pomoc. Liczy się każda, nawet ta maleńka. Razem możemy dokonać czegoś wielkiego. Tych, którzy chcą na wes-



### II miejsce

nika: pastele, kl. I A, ZS Nowe Miasto n/W. 2 miejsce: Bartłomiej Półtorak *Nowe Miasto - pocztówka*, technika: kolograf, kl. I B, ZS Nowe Miasto n/W. 3 miejsce: Sandra Stolińska, technika: farby plakatowe, SP w Chociczy.

Serdecznie gratulujemy! Oficjalne rozstrzygnięcie konkursu nastąpi 5 września na Nowomiejskim Rynku.

J.Rz.



### III miejsce

rzemy, że nasz apel nie zostanie bez echa. To wielkie przedsięwzięcie, któremu oddajemy mnóstwo czasu, ener-

# Bocian biały

**Bocian biały jest największym z tzw. gatunków synantropijnych, czyli takich, które swój los związały z występowaniem i działalnością człowieka. Pierwotnie występował w dolinach wielkich rzek. Z czasem przewyciężył swój lęk wobec człowieka i zaczął gnieździć się w pobliżu ludzkich siedzib. W średniowieczu, w okresie znacznego wzrostu powierzchni pól uprawnych, zaczął zajmować nowe tereny. Jest jednym z tych gatunków, które skorzystało na rozwoju rolnictwa. Przelamaniu lęku wobec człowieka sprzyjała niewątpliwie życzliwość ludzi wobec tego gatunku. Już Jan Długosz w swoich „Rocznikach, czyli kronice sławnego Królestwa Polskiego” pisze o chłopach z podkrakowskich wsi, którzy w swoich zabudowaniach przez zimę przetrzymują te bociany, które nie mogły odlecieć.**

W XX wieku zmiany w gospodarce rolnej były tak wielkie, że w wielu krajach Europy zachodniej nastąpiło zalamanie liczebności ptaków krajoznawcy wiejskiego, w tym również bocianów, a w niektórych bociany wyginęły zupełnie. Jednak najgorzej lata gatunek ten ma już za sobą i od ponad 30 lat w większości krajów wzrasta liczba bocianów.

W ostatnich latach obserwuje się spektakularne zmiany w zachowaniu bocianów. Coraz więcej ptaków zachodnioeuropejskich zamiast odlatywać na zimę do zachodniej Afryki pozostaje na Półwyspie Pirenejskim. Ptaki te rezygnują również z tradycyjnych, naturalnych żerowisk, a pokarmu szukają na wysypiskach śmieci (tak jak gawrony czy mewy w Polsce). Natomiast u bocianów wschodnioeuropejskich obserwuje się tendencje do **skracania wędrowki**. Co roku w Izraelu zimuje od 1-5 tys. bocianów, a niektóre zatrzymują się już w Bułgarii. **Wczesniejszy jest również średni termin powrotów z zimowisk.** Przyczyną tych zmian są prawdopodobnie zmiany klimatyczne. Z badań wiadomo też, że ptaki, które wcześniej przylatują odchowują najczęściej więcej młodych.

Zmieniają się również miejsca zakładania gniazd. Gwałtownie zmniejsza się liczba gniazd na dachach ze strzechą, drzewach i stogach, a **wzrasta na słupach energetycznych**. I tak, przykładowo, w dawnym województwie łeszczyńskim w ciągu 30 lat liczba gniazd na słupach wzrosła 9-krotnie, a na dachach ze strzechą spadła z 25% do zera już 10 lat temu. Podobna tendencja jest w całym kraju. Co spowodowało, że bociany zaczęły zakładać gniazda na słupach tak naprawdę nie wiadomo. Nawet na Górnym Śląsku, gdzie już przed wojną zgęszczenie słupów energetycznych było wysokie, bociany unikały ich do zakładania gniazd. Stwierdzono natomiast w niektórych krajach, że w momencie rozpoczęcia gniazdowania bocianów na słupach zaczęła wzrastać ich liczebność. Słupy zapewniają większą ochronę przed drapieżnikami, zwłaszcza kunami i dlatego **parę gnieździące się na słupach odchowują więcej młodych** od tych gnieździących się na drzewach lub dachach.

W gminie Nowe Miasto ostatnie bocianie gniazdo na drzewie znajduje się w **Stramnicach** (na zdjęciu) choć i ono przypomina raczej ogromny słup. Gniazdo znajduje się **18 m nad ziemią** i jest to jedno z najwyższych gniazd na drzewie w całej południowej Wielkopolsce. Drzewo jest już suche i w najbliższych latach należałoby je ścinać, a gniazdo przenieść w inne miejsce, być może na rosnącą w pobliżu topolę. Pozwoliłoby to zachować tradycję obraz polskiej wsi: bociana gnieździącego się na drzewie. Zresztą najstarszą informacją o gnieździących się bocianach na ziemi jarocińskiej jest karta pocztowa z ok. 1910 roku z gnieździącym się bocianem na drzewie koło kościoła w Żerkowie. Jeśli natomiast ktoś chciałby zasmakować klimatu sprzed wieków i spróbować sobie wyobrazić jak żyły bociany w swoim pierwotnym środowisku, może wybrać się na wycieczkę na łąki nad Lutynią koło Wilkowi (między Żerkowem, a Jarocinem). Każdego roku przebywa tam nielegowe stado kilkudziesięciu bocianów. Widok przygotowywanych się do snu bocianów, czasem po kilka sztuk na jednym drzewie, na tle zachodzącego słońca należy dziś do rzadkości.

Natomiast ostatnim bocianim gniazdem z dala od ludzkich zabudowań na naszym terenie było gniazdo w Czeszewie na skraju rezerwatu. Upadek topoli z bocianim gniazdem tuż po wojnie opisał w jednym ze swoich artykułów **prof. Jan Sokołowski** - jedna z najważniejszych postaci polskiej ornitologii. Później bociany przeniosły się na inną topolę, która przetrwała się w polowie lat 90. Odległość od gniazda do najbliższych zabudowań wynosiła 2 km.

W ostatnich latach kilka bocianich gniazd zniknęło z terenu gminy: w Dębnie, Rogusku, Koliczkach, Klęce, Tokarowie, Wolicy Koziej i Wolicy Pustej. Gniazdo w Wolicy Koziej znajdowało się na wierzbie, a w Wolicy Pustej wprawdzie ostatno było na słupie, jednak wcześniej było

na wierzbie. Natomiast wszystkie 3 gniazda w Nowym Mieście znajdują się na słupach energetycznych i jest to miejscowość z największą liczbą zajętych bocianich gniazd na ziemi jarocińskiej.

**Bocian biały jest w Europie symbolem ochrony przyrody.** Czasem używany jest wręcz jako pretekst do ochrony innych elementów przyrody np. poprzez ochronę czy nawet odwarzanie jej żerowisk. Wprawdzie robi się to z myślą o bocianach, ale ratuje jednocześnie płazy i naturalne zbiorniki roślin łąkowych. Ranne ptaki są przewożone do ogrodów zoologicznych, leczone i wypuszczane na wolność, np. ranne ptaki z zoo w Poznaniu przewożono do Szwecji, aby wzmożnić ginącą szwedzką populację bociana. Jest to też w Europie sztandarowy gatunek najróżniejszych działań edukacyjnych skierowanych do rolników, a zwłaszcza dzieci i młodzieży. W roku 1994 w Nowym Mieście, w gospodarstwie Aleksandra Marciniaka, bociany gnieździły się na szczycie zawałonej stodoły, której wyburzenie odłożono, aby ptaki mogły odchować młode (obecnie gniazdo znajduje się w pobliżu przy UG). W roku 2000 Stanisław Nowak z Dębna przetrzym zimą zaopiekował się „Kubusiem”, który nie odleciał z innymi boćkami na zimę. Na tym te zupełnie wyjątkowo wygląda zdarzenie, które miało miejsce w 2004 roku w szkole w Boguszyńcu. Mogła to być trzecia szkoła w gminie - obok Koliczek i Chocicza - z „własnym” bocianim gniazdem.

Bociany zbudowały gniazdo na kominie ciepłowni, które usunęto. Po raz drugi próbowały je zbudować i ponownie je usunęto. Kominem był nieczynny i można było to zrobić po wyprowadzeniu łęgów, ale komuś zabrakło wyobraźni. Jaką wymowę wychowawczą miała ta akcja przeprowadzona w trakcie roku szkolnego - lepiej przemilczeć.

Najstarszym gniazdem w gminie było gniazdo w Tokarowie. Miało prawie 50 lat. Dziś najstarszym jest gniazdo w Hermanowie - ponad 30 lat. Starsze gniazda mają swoich drugich lokatorów. O jednym z nich jest filmowa bajka dla dzieci „Przygodki kilka wróbla Ćwirka”. Bajka ta jest na

niezwykle wysokim poziomie merytorycznym (co nie o każdej bajce da się powiedzieć) i przybliżyła dzieciom życie i wyczuwaje nie tylko bocianów, ale i innych ptaków. Według badań w **ponad 1/3 bocianich gniazd lęgną się ptaki:** najczęściej wróble, rzadziej mazurki i szpaki, a sporadycznie inne gatunki, jak sikory, jaskółki, trznadłe, pszczoły, sowy. W Czeszewie, na przykład, w opuszczonej gnieździe próbowały zalegnąć się kaczki krzyżówki, a w Jaraczewie w środku w bocianim gnieździe swe gniazdo zrobili kuny. Wechodzą do niego od dołu przez dziurę w dachu stodoły.

Celom edukacyjnym służą dziś internetowe kamery montowane przy bocianich gniazdach. Najpopularniejszym bocianim gniazdem w Polsce jest gniazdo w Przygodzicach pod Ostrowem Wlkp. Projekt ten odniósł niezwykle sukces. Stronę [www.bociany.eu.pl](http://www.bociany.eu.pl) odwiedziło w zeszłym roku 5 mln ludzi. Dla wielu Polonusów z Ameryki, Brazylii, Australii jest to sentymentalna podróż do „Starego Kraju”. W rankingu „TOP Birding 500”, czyli ok. tysiąca najpopularniejszych stron ornitologicznych świata, strona z Przygodzic jest często w pierwszej dziesiątce, a zdarzało się, że była na 2 i na 1 miejscu! Pokonać najlepsze strony brytyjskie czy amerykańskie przez stronę z jakiejś wiejskiej gminy to niezwykle wyczyn. Ale oprócz kamery powstało bardzo rozbudowane i profesjonalnie prowadzone forum dyskusyjne, a raz w roku organizowane są dwudniowe „złoty bocianiarzy” połączone z wykładami naukowców z różnych przyrodniczych dziedzin oraz wycieczki terenowe.

Więcej o bocianach południowej Wielkopolski można również znaleźć na stronie: [www.pwg.otop.org.pl](http://www.pwg.otop.org.pl)

Jacek Pietrowiak

OTOP

# DOKONANIA KSIĘDZA TADEUSZA NASKRĘTA

## Jak ksiądz proboszcz do Boga nas prowadził

Niespełna sześć lat temu ksiądz Tadeusz Naskręt otrzymał misję utworzenia nowej parafii w Chocicz. Po jej powstaniu został pierwszym proboszczem.

Dzisiaj, kiedy przeniesiono go do nowej parafii, warto się zastanowić nad spuścizną, jaką po sobie pozostawił.

Na początku wspólnej drogi przed proboszczem Parafii Miłosierdzia Bożego stało zadanie zintegrowania środowiska wokół nowej parafii. Był to czas wyjątkowej pracy księdza i parafian. Duszpasterz prowadził nas drogą osobistego przykładu. Jego działania były wspierane modlitwą do Miłosierdzia Bożego, któremu zaufał. Często dawał przykłady na to jak bardzo doceniał i podziwiał innych ludzi, nie obca mu była pracowitość. Dlatego skupił wokół kościoła i siebie dużą grupę ministrantów, lektorów i osób wykonujących bardzo dużo prac dla parafii oraz pań, które dbały o wystrój i porządek w Domu Bożym.

Najważniejszą płaszczyzną działalności naszego duszpasterza było żywe życie sakramentalne parafian, a istotę stanowiła Eucharystia. Z biegiem czasu duża liczba wiernych uczestniczyła w Mszy św. i przystępowała do Komunii św. W każdy poniedziałek po Mszy św. odbywała się Adoracja Najświętszego Sakramentu i odmawiano Koronkę do Miłosierdzia Bożego. Środowa Nowenna do Matki Boskiej Nieustającej Pomocy gromadziła w kościele sporą liczbę wiernych. W pierwszą niedzielę każdego miesiąca odprawiane były Msze św. dla dzieci.

Wspólnota parafialna Żywego Różańca w każdą pierwszą sobotę miesiąca modliła się za parafian, jak i w każdą niedzielę przed Mszą św. o godzinie 9:45 odmawiano różaniec w intencji parafian. Powstały dwie różne dziecięco-młodzieżowe i róża męczyzn. Działa również osiem róż kobiet. Na początku każdego roku kalendarzowego odprawiana była Msza św. w intencji seniorów, połączona z koncertem kołęd w wykonaniu chóru Zespołu Szkół w Chociczy. Po koncercie seniorzy spotykali się w salce, gdzie po złożeniu życzeń i dzieleniu się opłatkiem dalsza część spotkania upływała przy herbatce, kawie i słodyczkach na śpiewaniu kołęd. Każdego roku podczas Mszy św. udzielano sakramentu namaszczeniu chorym i starszym osobom. W październiku były odprawiane specjalne nabożeństwa różańcowe dla dzieci. Z okazji Dni Krzyżowych odprawiane były nabożeństwa błagalne połączone z procesjami do krzyży przydrożnych w Teresie, Rogusku i Chociczy. Modlono się o dobre urodzaje.



Stosował różne formy integracji wspólnoty parafialnej. Starał się wciągnąć ludzi w duszpasterstwo, żeby czuli się w parafii jak w rodzinie i byli odpowiedzialni za poszczególne inicjatywy. Stał też organizował różnorakie działania:

- pielgrzymki rowerowe do Matki Boskiej Częstochowskiej i Ostrobramskiej,
- wyjazdy dzieci komunijnych i ich rodziców do Częstochowy,
- wycieczko-pielgrzymki do sanktuariów Maryjnych i w góry,
- Rajdy Rodzinne i Rajdy Różańcowe,
- Drogi Krzyżowe do Gogolewa i z cmentarza do kościoła,
- wyjazdy do kina i opery,
- wypoczynek wakacyjny dla dzieci i ministrantów,
- wyjazdy na basen,
- uroczyste przyjęcie kandydatów do grona ministrantów,
- mecze piłki nożnej dla ministrantów,
- gromadził dzieci i rodziców przy żłobku na śpiewaniu kołęd,
- dwukrotnie podejmował parafian z rodzinnej parafii,
- co roku gościł osoby niepełnosprawne na wózkach z Poznania.

W ubiegłym roku odbył się uroczystości jubileuszowe związane z piątą rocznicą powstania parafii i dwudziestą piątą rocznicą istnienia kościoła. Z tej okazji został ufundowany sztandar parafii, zorganizowano wystawę okolicznościową i postawiono przed kościołem krzyż misyjny. Ksiądz proboszcz z okazji dwudziestej rocznicy święceń kapłańskich podarował parafii nową, piękną monstrancję. Dla kościoła zakupiono tabernakulum. W Teresie odnowiono figurę Najświętszej Maryi Panny i poświęcono nowy krzyż.

Oprócz spraw duchowych ksiądz proboszcz pozostawił nowy dom parafialny, piękną kaplicę cmentarną i uporządkowany cmentarz. Naprawiony dach kościoła. Odmalowano wnętrze kościoła oraz parkany przed kościołem i na cmentarzu.

Zapamiętamy go jako uśmiechniętego, pracowitego, życzliwego i otwartego na potrzeby ludzi kapłana. Pozostawił po sobie cząstkę samego siebie i dzwon ofiarowany przez swoją matkę Wandę, którego bicie będzie nam o nim przypominało.

Taki był nasz pierwszy proboszcz, który prowadził nas do Boga.

Kronikarz parafialny



# MSZA DZIĘKCZYNNA W CHOCICZY

Podczas Mszy św. koncelebrowanej odprawianej w dniu 28 czerwca 2009 r. przez naszego proboszcza ks. Tadeusza Naskręta i ks. Krzysztofa Wróbla – proboszcza parafii św. Łukasza w Poznaniu, u którego ksiądz Tadeusz pracował jako wikariusz w Czarnkowie, dziękowaliśmy Panu Bogu za sześć lat posługi duszpasterskiej w naszej młodej parafii.

Zwracaliśmy się do Jezusa Miłosiernego o pomoc w dalszej pracy duszpasterskiej na nowej placówce, ponieważ ksiądz Tadeusz dekretem biskupa z dniem 1 lipca 2009 r. obejmuje parafię na leszczyńskim Zatorzu. Po Mszy św. delegacje: ministrantów, młodzieży, lektorów, Caritas, matek różańcowych i parafian z głębokim żalem żegnały umiłowanego duszpasterza oprócz podziękowań, pożegnań, wiązanek kwiatów odchodzącego proboszcza obdarowano upominkami.

Tego dnia w godzinach 18 – 21 parafianie mieli okazję osobistego pożegnania się z księdzem proboszczem na plebanii. Z tej sposobności skorzystało ponad dwustu parafian, którzy przybyli całymi rodzinami oraz osoby spoza para-



fii, ponieważ proboszcz cieszył się uznaniem w środowisku. Panie z Caritas częstowały odwiedzających kawą i ciastem, a ksiądz obdarowywał dobrym słowem i obrazkiem z modlitwą do świętego Judy Tadeusza.

W ostatnim dniu roku szkolnego odchodzącego proboszcza pożegnali również uczniowie i pracownicy Zespołu Szkół Chocicz. Śpiewem i recytacjami uczniowie dziękowali księdzu za katechezę, a pracownicy

za współpracę. Czcigodnego księdza proboszcza obdarowano upominkami.

Kronikarz parafialny

## POŻEGNANIE PROBOSZCZA W CHOCICZY

Najsmutniejszy dzień nastąpił 30 czerwca podczas ostatniej Mszy św. sprawowanej o godzinie 17:00 przez księdza Tadeusza. Parafianom ciężko było pogodzić się z odejściem proboszcza, który tak wiele uczynił dla naszej młodej parafii. Na twarzach wielu parafian pojawiły się łzy, a nie było też łatwo odchodzić księdzu Tadeuszowi, który mówił: „Trudno się żegnać, ponieważ parafian uważałem za jedną, wielką rodzinę, żyłem się z wami, ale będę o was pamiętał w codziennej modlitwie.”

Po godzinie 18:00 ksiądz opuścił probostwo. Żegnali go zgromadzeni parafianie. Odjeżdżającemu proboszczowi towarzyszyli ministranci, którzy na rowerach odprowadzali go do granic parafii.

Wielka szkoda, że podczas pożegnania w kościele zabrakło przedstawicieli władz kościelnych i gminnych.

Kronikarz parafialny

## Przemówienie, którym swojego księdza katechetę pożegnali gimnazjaliści

**Księżu Proboszczu, nasz księżu katecheto!**

Od sześciu lat uczysz religii w Gimnazjum imienia Jana Pawła II w Chociczy. Poznałeś w tym czasie swoje owieczki, które niestety były czasem niesforne i niezdolne. Uczyleś nas wiary, dostrzegania piękna przyrody. Wiele z nas dzięki Tobie pokochało góry i wyprawy rowerowe. Zbudowałeś dom. Wrosłeś w naszą społeczność.

Każdy człowiek chce się gdzie zakorzenić, osiąść. Ale Ty jesteś człowiekiem szczególnym, człowiekiem-znakiem, powołanym i posłanym. Jesteś kapłanem. Odchodzisz, bo usłyszałeś słowa: „Wyjźdź z domu twego do kraju, który ci ukazę” oraz „pójdziesz do kogokolwiek cię pošle”.

To jest Twoja ostatnia dla nas katecheza. Niezapomniana lekcja o wierze, zaufaniu Opatrzności Bożej, posłuszeństwie i służbie Kościołowi. Podczas tej trudnej katechezy, którą piszesz swoim życiem jesteśmy, księżu Tadeuszu z Tobą. Podziwiamy Cię i wspieramy.

Czcigodny Księżu Proboszczu,

*6 lat temu rozpoczęłaś trudną misję utworzenia parafii w Chociczy, to właśnie wtedy rozpoczęła się nasza wspólna wędrówka. W myśl słów: „bo nawet wiara najsiłniejsza nie nie pomoże bez uczynków” prowadziłeś nas drogą przykładów i działań. Organizowałeś spotkania z Panem Bogiem nie tylko tutaj, w tej świątyni, ale na wycieczkach, rajdach i przy zastawionym stole. Mówiłeś często, że człowiek jest nie tylko sprawcą czynów, ale przez te czyny jest zarzewiem twórcy samego siebie, i że kochać drugiego człowieka oznacza wielką pracę nad sobą.*

*Trwaliśmy wspólnie przez 6 lat i zawsze wspierało nas Boże Miłosierdzie. „bo nic nie jest tak potrzebne człowiekowi jak Miłosierdzie Boże – owa miłość laskawa, współczująca, wynosząca człowieka ponad jego słabość, ku nieskończonemu wyżynom świętości Boga”.*

*Często dawałeś dowody na to, jak bardzo cenisz i podziwiasz innych ludzi. Cytowałeś ich słowa, wzorowałaś się na ich czynach, zachowując przy tym swoją indywidualność. Nie obca jest nam również: Twoja pracowitość. Każdemu ofiarowywałeś uśmiech, dobre słowo i modlitwę. Papież Jan Paweł II powiedział: „Człowiek jest wielki nie przez to, co posiada, lecz przez to, kim jest; nie przez to, co ma, lecz przez to, czym dzieli się z innymi”. Pozostawiasz nam ukoniecznioną budowę kaplicy cmentarnej, nową plebanię, sprawnie funkcjonującą parafię i sporą część samego siebie. Już wkrótce zabierzesz ze sobą nie tylko wspomnienia z nadwarczańskich okolic, lecz również wdzięczność ludzi, pamięć i „kruszyny” naszych serc.*

*Siostra Faustyna, której wspomnienia lubiłeś rozważać, mówiła: „przyjaciele są jak ciche anioły, które podnoszą nas, kiedy nasze skrzydła zapomniały, jak latać”. Dla wielu z nas jesteś takim właśnie przyjacielem.*

*Życzymy Tobie, księżu proboszczu, aby w dalszej Twojej wędrówce po doczesnym świecie, zawsze spotykały Cię takie anioły.*

*za wszystkie Eucharystie, które mogliśmy razem przeżywać, za wspólne modlitwy i spotkania – serdecznie Bóg zapłać. Dziękujemy również za całe dobro, którego doświadczyliśmy od Ciebie.*

*Checmy pożegnać Cię księżu proboszczu słowami Jana Pawła II: „Kiedy wydaje się, że wszystko się skończyło, wtedy dopiero się zaczyna”.*

*Na dalszą wędrówkę niech Cię wspiera Matka Boża, a Pan Bóg niech Ci błogosławi w Twojej trudnej kapłańskiej pracy.*

Szczęść Boże.



uderzył w samą, która nagle wtargnęła na jezdnię.

\* 6 lipca o godzinie 1:57 nieznani sprawcy dokonali włamania z kradzieżą na stacje paliw PKN ORLEN w Nowym Mieście. Z miejsca włamania skradziono pieniądze, wódkę i papirosy na łączną kwotę ponad 20 000 zł.

\* 17 lipca o godzinie 20:05 w Dębnie kierujący samochodem nieznanego koloru bordowego nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu, doprowadził do zderzenia i oddalił się z miejsca wypadku.

\* 27 lipca o godzinie 2:15 w Nowym Mieście na ul. Poznańskiej doszło do zniszczenia mienia poprzez wybicie szyb w oknach. Straty oszacowana na 2000 zł.

\* 28 czerwca na „Wiankach” w Nowym Mieście doszło do bójki między mieszkańcami Nowego Miasta a mieszkańcami Krzykos. Sprawcy pobicia zostali zatrzymani i osadzeni w areszcie w Środzie Wlkp. Poszkodowanych przewieziono do szpitala.

\* 2 lipca doszło do kolizji drogowej w Wolicy Pustej na drodze K11, gdzie kierujący samochodem Renault Clio

## Z ksiąg Urzędu Stanu Cywilnego

### Zgony:

**Alfred Łuczyk, Nowe Miasto nad Wartą, 1925 r.**

**Antoni Nawrocki, Wolica Pusta, 1925 r.**

**Albin Filipiak, Utrata, 1953 r.**

**Maria Idziaszek, Nowe Miasto nad Wartą, 1948 r.**

**Krystyna Kasprzak, Boguszyn, 1938 r.**

**Zofia Guszczak, Wolica Pusta, 1939 r.**

### Śluby:

**4 lipca 2009 r. Karolina Puka – Chocicza i Mateusz Mueller – Leszno**

**10 lipca 2009 r. Marta Poch – Chocicza i Łukasz Świt – Utrata**

**11 lipca 2009 r. Justyna Skarżyńska – Boguszyn i Piotr Nieborak – Świączyn**

## Wakacyjny turniej warcabowy

W Gminnym Ośrodku Kultury w Nowym Mieście nad Wartą w okresie wakacji rozgrywane są w piątki turnieje wakacyjne. Turnieje rozgrywane są w: warcaby, szachy, tenisa stołowego i piłkarzyki.

Pierwszy z turniejów już rozegrano w piątek 3 i 10 lipca, a rozgrywano go na planszach do gry w warcaby. W grupie uczniów szkół podstawowych zwyciężył Patryk Ranecki (Kolniczki), drugi był Dawid Ranecki (Kolniczki), a trzeci Damian Pilarczyk (Nowe Miasto).

W grupie gimnazjalistów I miejsce zajął Albert Ostrowski, II był Krzysztof Świerkowski, a III Wojciech Idkowiak (wszyscy Nowe Miasto).

W najstarszej kategorii zwyciężył Adam Kowalewski przed Wojciechem Książkiewiczem (oboje Nowe Miasto).

Czesław Jarecki



## Emerycy przy planszach

Odbyła się trzecia runda gry w warcaby dla członków i sympatyków PZERiI Oddział Nowe Miasto Nad Wartą.

Okres wakacyjny sprawił, że w trzeciej rundzie wystartowała garstka zawodników, ale nie zabrakło faworytów i graczy z czołówki. Po dotychczas rozegranych partiach najwięcej punktów zgromadziła Krystyna Ratajczak z Komorzy 12 pkt, która wyprzedziła Czesława Jareckiego z Kolniczek i Jana Ratajczaka z Komorzy, którzy zgromadzili po 10,5 pkt. Dalsze miejsca zajmują Wincenty Pawelczyk, Henryk Rutkiewicz, Marian Kozieł i Kazimierz Telega.

Ostatnia czwarta runda w warcaby odbędzie się 16 września od godz. 9.00 w GOK.

Ponadto trzecia runda w strzelaniu z wiatrówek odbędzie się 12 sierpnia od godz. 9.00 również w GOK.

Czesław Jarecki

## Piknik w Lutyni

W sobotę 25 lipca w Gospodarstwie Agroturystycznym w Lutyni odbył się tradycyjny piknik Integracyjny – Rekreacyjny Oddziału Rejonowego PZER i w Nowym Mieście.

Uczestników pikniku powitał przewodniczący Wincenty Pawelczyk z życząc im spędzenia czasu w przyjemnej, radosnej atmosferze. Gości bawiła „Kapela pod Orzechem”, która swoje występy rozpoczęła od złożenia życzeń uczestnikom spotkania. Seniorzy doskonale bawili się przy piosenkach biesiadnych, skeczach i grze do tańca. Organizatorzy zadbałi nie tylko o strawę dla ducha, ale zapewnili doskonałą grochówkę, kawę i pączki a także kielbasę z grilla. Jak zwykle zorganizowano loterię, w której można było wygrać drobiazgi, ale również torby do laptopów, radiobudziki, plecaki, wyciskarki do owoców oraz karimaty, ma-



terace dmuchane czy baseny dziecięce. Loteria cieszyła się wielkim powodzeniem i wszystkie losy zostały szybko sprzedane. Impreza została zorganizowana ze środków własnych oddziału i odpłatności uczestników. Spotkanie było udane, wszystkim dopisywał humor i aż żal było odjeżdżać. Wzięło w nim udział ponad 130 osób, a uczestnicy zostali przywiezieni na miejsce spotkania i odwiezieni do miejsc zamieszkania na terenie gminy. Przewodniczący poinformował o wyjeździe do Lichenia w dniu 5 sierpnia, koszt pielgrzymki wynosi 24 złote. O następnych wyjazdach seniorzy będą sukcesywnie powiadamiani.

Fot. Tomasz Jarecki

W.P.

## „Morza szum, ptaków śpiew...”

Brzmi obiecująco, prawda? Trudno się więc dziwić, że już w pierwszych dniach wakacji my, uczniowie Zespołu Szkół w Nowym Mieście, wyruszyliśmy na podbój Kołobrzegu!

Zorganizowano dla nas obóz rekreacyjno – wypoczynkowy. Wraz z opie-

plaży, kąpiąc się w morzu (i w słońcu), organizując gry i zabawy z piłką,

na molo. Co prawda nie uszło nam to „na sucho”, ale nie żałujemy...

gitary.

„Przyszdeł dzień, w którym już rozstać musiel-



kunami zatrzymaliśmy się w ośrodku „Bukowina” w Podczelu, niedaleko pięknego nadmorskiego miasta. Codziennie korzystaliśmy ze świeżego powietrza na

mimo dosyć wietrznej pogody. Oprócz tego odwiedziliśmy też sam Kołobrzeg, kupiliśmy sporo pamiątek i podziwialiśmy rozszalałe morze, będąc



Wieczorami też było ciekawie. Oglądaliśmy filmy, tańczyliśmy i integrowaliśmy się... Na zakończenie – obo- wiążkowo ognisko! Nie obyło się bez śpiewów i

śmy się”... Podczele opuściliśmy z nadzieją, że wrócimy tam za rok i nie damy morzu o sobie zapomnieć! Sialalalala...

Key Si

# Festyn SMZN

12 lipca na nowomiejskich kortach odbył się festyn rekreacyjno - sportowy zorganizowany przez Stowarzyszenie Miłośników Ziemi Nowomiejskiej.

Organizatorzy zapewnili wiele atrakcji: turniej w kosza, finał piłki nożnej, pchnięcie kulą, skok w dal, turniej tenisa ziemnego, przeciąganie liny, strzelanie z wiatrówki oraz wiele innych. Dla najmłodszych były konkurencje sportowe, malowanie twarzy oraz nowosć - lepienie z gliny. Najciekawsze prace miały być wypalone w piecu, ale okazało się, że wszystkie są tak piękne, że pracownice firmy Riwal, które trzymały pieczone nad konkursem, zdecydowały, iż każda praca zostanie wypalona. **Dzieci są proszone o odbiór prac w firmie Riwal.** Na festynie nie zabrakło katering, który zapewnił Paweł Śmiglak, przygotowując również niespodziankę - przejażdżkę quadem.

Pogoda dopisała. Uczestników również było sporo. Najwięcej emocji dostarczyła konkurencja przeciągania liny oraz loteria.

W pomocy organizacji tegorocznego festynu zaangażowali się nowi członkowie stowarzyszenia: Julia Rzepka (która poprowadziła imprezę), Jacek Gołębiak, Eryk Wojnicz oraz Tomasz Stiller.

Do zobaczenia za rok!!!

Wyniki konkurencji sportowych można znaleźć na str: [www.ligaw.pl/tl](http://www.ligaw.pl/tl)

J.Rz.



## Turniej siódemkowy

Na boisku w Boguszynie po raz siódmy odbył się turniej siódemkowy w piłkę nożną. W turnieju siódemkowym drużyny grają na pełnowymiarowym boisku po siedmiu zawodników z bramkarzem, 2 x 12 min. W tym roku Klub Sokół Boguszyn obchodzi swoje 60-lecie powstania, dlatego można powiedzieć, że był to turniej ważny i istotny, miał swoją rangę.

Do sobotniego turnieju przystąpiło sześć zespołów: Vigo Chwałęcín, LZS Szyplów, Bro-Team Witowo, Bromast Chocicza oraz dwa zespoły z Boguszyna. Po rozegraniu meczów grupowych przystąpiono do rozgrywek finałowych.

W meczu o piąte miejsce zagrały dwa miejscowe zespoły z Boguszyna, w którym lepszy okazał się zespół I drużyny wygrywając 3:2.

W meczu o trzecie miejsce spotkała się drużyna Bromastu Chocicza i Vigo Chwałęcín, gdzie po wyrównanej walce zwyciężyła ekipa Bromastu 2:1 zapewniając sobie tym samym trzecie miejsce w turnieju i miejsce na najniższym stopniu podium.

W meczu o pierwsze miejsce, w finale turnieju naprzeciw siebie stanął mistrzowie lig z swoich gmin (Krzykosy i Nowe Miasto nad Wartą), mistrz i wicemistrz powiatu średzkiego w rozgrywkach ligi amatorskiej LZS Szyplów i Bro-Team Witowo. Witowo zostało mistrzem powiatu, ale w turnieju siódemkowym w Boguszynie musiało uznać wyższość teamu z Szyplowa, który wygrał 2:1. Drużyna z Szyplowa tym samym zrehabilitowała się za niepowodzenie w



turnieju powiatowym.

Okazały puchar dla zwycięskiej drużyny ufundowała rodzina Władysława Konarkowskiego – pierwszego przewodniczącego Sokola. Zdobywcy drugiego miejsca otrzymali puchar ufundowany przez M. Litkowską i W. Kałużniaka, a trzecia drużyna otrzymała puchar

u f u n d o w a n y przez Sołtysa Jana Motyla. Ponadto cztery czołowe zespoły otrzymały medale i pamiątkowe dyplomy, które wręczyli wójt gminy Aleksander Podemski, Zenon Pawlak – zasłużony działacz Sokola, Zofia Kędzióra – radna oraz główni organiza-

torzy Rada Sołecka – Jan Motyl, Karol Mamet, Michał Kościelniak, Zenon Wojciechowski i Władysław Kałużniak – jeden z pięciu założycieli LZS Sokół.

Najlepszym piłkarzem turnieju został Waldemar Wolniak (Bro-Team Witowo), a najlepszym bramkarzem Edward Głowacki (Sokół Boguszyn I).

Zawody sędziowali Tadeusz Szymczak i Krzysztof Wawrzyniak.

Czesław Jarecki

# Niezwykły prezent dla OSP w Kłęce

W sobotę 18 lipca strażacy z OSP Kłęka wraz z grupą pracowników Martina Bauera w Polsce wzięli udział w dorocznym Festynie Łata organizowanym w macierzystej firmie w Niemczech. Miał on w tym roku wyjątkowy charakter. 14-osobowa grupa, która składała się tym razem nie tylko z panów, ale również z pań strażaczek została zaproszona przez żonę właściciela firmy, panią Anitę Wedel do odwiedzenia swoich niemieckich kolegów.

Ich jednostka znajduje się (tak, jak Kłęka) na terenie siedziby firmy (w Vestenbergsgruth w Frankonii). Spotkanie upłynęło nie tylko na demonstrowaniu sprzętu, ale również na rozmowach, wymianie doświadczeń, nawiązywaniu kontaktów i wspólnych zdjęciach. Pani Wedel zaprezentowała się (na naszą specjalną prośbę) w stroju, w którym wyrusza na akcje gaszenia pożarów, bo poza byciem żoną właściciela jest również aktywną strażaczką.

Strażacy z Kłęki w odpowiedzi na tak miłe i zaskakujące zaproszenie postanowili przygotować dla pani Wedel specjalną niespodziankę w postaci nadania jej tytułu honorowego członka OSP w Kłęce. Wręczenie uchwały o nadaniu tego tytułu odbyło się już podczas trwania Festynu, w obecności wszystkich uczestników imprezy (a dodać należy, że brali w niej udział nie tylko niemieccy pracownicy Martin Bauer z rodzinami i okoliczni mieszkający, ale goście zaproszeni z całego świata, w tym również ze Stanów Zjednoczonych i Argentyny). Wszyscy mogli więc podziwiać naszych strażaków w pięknych gąlowych mundurach (szczególnie Panię prezentowały się zachwycająco), jak również Panią Wedel w kapeluszu strażackim, który otrzymała od polskiej

grupy. Niemieccy koledzy nie pozostali dłużni. Zrewanżowali się niespodzianką, ale innej (bardziej wymiennej) kategorii. Otóż OSP Kłęka otrzymała w prezencie de-

pomocne w ratowaniu życia nim dotrze karetka z lekarzem również w sytuacji zagrożenia dla szerszej społeczności.

Poza udziałem w sobotnim

zamki z bawijnowym Neuschwanstein (Nowy Łabędzi Kamień) i nie mniej pięknym Linderhofem, w których król bawarski Ludwik II wiół swoje ekscentryczne życie.

Dodatkowo zwiedzano Bamberg, średniowieczne bawarskie miasteczko, które zostało wpisane przez UNESCO na listę światowego dziedzictwa kulturowego z powodu urzekającej architektury (w katedrze romańskiej można nawet obejrzeć ołtarz naszego Wita Stwosza). Z Bambergiem Kłęka miała już kontakt. W maju zeszłego roku studenci i profesorowie z tamtejszego uniwersytetu (jednego z najstarszych w Niemczech), gościli w Zespole Szkół w Kłęce (o czym donosiły Wiadomości Lokalne).

Niedługo zbliża się doroczne Święto Zielarza, w którym jak zwykle strażacy z OSP Kłęka będą czuwali nad naszym bezpieczeństwem, ale tym razem lepiej zaopatrzeni i bogatsi o nowe doświadcze-



fibrylator - sprzęt do ratowania życia, a konkretnie przywracania normalnej pracy serca, który będzie teraz na ich stałym wyposażeniu. Jest to cenne urządzenie, które przyczyni się do skutecznego działania jednostki z Kłęki. Strażacy rozważają możliwośći przeszkolenia kilkunastu osób do pracy z tym urządzeniem, tak by mogło być używane nie tylko podczas akcji ratowniczych ale też być

Festynie cała grupa obejrzała po drodze zachwycające bawarskie

nia.

JT

## Nowomieszczenie na grzybach!

Opady deszczu w lipcu spowodowały wysyp grzybów. I to takich!



Starosta Powiatu Średzkiego  
Wójt Gminy Nowe Miasto  
Rada Sołecka w Wolicy Koziej  
i Gminny Ośrodek Kultury  
zapraszają na

## Gminno-Powiatowa Dożynki

30.08.2009 r. w Hermanowie

### Program:

- godz. 14.00 Polowa Msza Święta w Hermanowie
- godz. 15.00 Obrzęd Dożynkowy - „Staropolarie”  
Część artystyczna:
  - zespoły z GOK Nowe Miasto
  - godz. 17.00 Zespół KOP „Szlagiery minionej Ery”
  - godz. 18.00 kapela podwórkowa „Jaraczewki”
  - godz. 18.45 losowanie głównych nagród
  - godz. 19.00 Kabanet „Małherowe Berety”
  - godz. 20.15 Zespół „Tequilla”
  - godz. 21.30 pokaz sztucznych ogni
- zabawa taneczna do godz. 01.00 zespół „HAG-Art”

Moc atrakcji dla dzieci i dorosłych.  
Punkty gastronomiczne.

**Zapraszamy**

## Rozmowa z Przewodniczącym ALPN w Gminie Nowe Miasto nad Wartą - Jarosławem Wawrzyniakiem

J.G.: Za nami koniec rozgrywek ALPN (Amatorskiej Ligi Piłki Nożnej). Jakby Pan podsumował w kilku zdaniach 9 edycję?

J.W.: Była ona podobna do poprzednich. Pod względem sportowym można by ją podzielić na trzy grupy. Po pierwsze grupa drużyn silniejszych walczących o jak najwyższe miejsca, później grupa drużyn średnich, która zajęła miejsce w środku tabeli oraz grupa drużyn, która w większości borykała się z różnego rodzaju problemami, a niektórzy musieli zostać wyeliminowani z rozgrywek.

J.G.: Zaangażowanie poszczególnych miejscowości naszej gminy oraz tych samych osób w rozgrywkach jest od wielu lat ustabilizowane. Można być z tego dumny?

J.W.: W organizacji i prowadzenie rozgrywek zaangażowane są zazwyczaj te same miejscowości oraz te same osoby od wielu lat, co można uznać za sukces, ponieważ zdobywają oni doświadczenie w swej działalności. Minusem tej zaistniałej sytuacji jest to, że brak nowych młodych osób chętnych do pracy społecznej, jak i do reprezentowania poszczególnych drużyn w naszych rozgrywkach. Powiem rzecz niepopularną, ale niestety na stan obecny nie stać naszą gminę na tyle drużyn biorących udział w rozgrywkach. Z tego tytułu powstaje wiele problemów, mecze się nie odbywają z powodu braku zawodników.

J.G.: Drużyna Szypłowa od lat była w czołówce ligi (2005 - IV miejsce , 2006 - II miejsce, 2007 - II miejsce, 2008 - II miejsce). W tym roku bezapelacyjnie zdobyła mistrzostwo. Można powiedzieć, że w pełni zasłużenie?

J.W.: Myślę, że tak, była zespołem najrówniej grającym w całych rozgrywkach zremisowała tylko jeden mecz, pozostałe rozstrzygnęła na własną korzyść. Świadczy też o tym różnica punktów nad drugim zespołem. W latach poprzednich drużyna z Szypłowa była bardzo bliska zwycięstwa, ponieważ dwukrotnie przegrywała pierwsze miejsce jednym punktem.

J.G.: Trzecie miejsce „Wielkopolskiej Korporacji Nowe Miasto” - 4 - kronego mistrza ligi w latach 2005-2008 jest zaskoczeniem?

J.W.: Tak i nie. Tak - jednak wszyscy uważali, że czterokrotny mistrz ligi pójdzie za ciosem i nadal będzie królował na naszych boiskach. Nie - jak już wcześniej wspominałem była liczna grupa drużyn wyrównanych, gdzie każdy mógł wygrać z każdym.

J.G.: W tym sezonie było stosunkowo mało kartek, co świadczy o czystej grze. Czy to wystarczający powód do radości?

J.W.: Z pewnością sytuacja, w której jest mało kartek cieszy, ponieważ gra traktowana jest bardziej w formie zabawowej oraz w formie rekreacyjnej. Zawodnicy bardziej szanują swe zdrowie.

J.G.: Czy tym razem obsada sędziowska nie stanowiła żadnego problemu?

J.W.: W minionym sezonie mieliśmy liczną grupę sędziowską, co nie stanowiło problemu z obsadą poszczególnych meczy. Zdarzały się sporadyczne sytuacje, że wyznaczeni sędziowie nie dojechali na mecz, ale było to wynikiem niedomówienia. Mam nadzieję, że w następnych rozgrywkach taka liczna grupa osób będzie również chciała sędziować. Ważnym elementem będzie to, aby wszyscy jednakowo interpretowali zaistniałe sytuacje na boisku (np. wulgarne słownictwo).

J.G.: Widoczne zaangażowanie Pana oraz Zarządu Ligi zapewnią kolejną edycję?

J.W.: Moje zaangażowanie w organizację tych rozgrywek muszą ocenić inne osoby. Chciałbym serdecznie podziękować wszystkim, którzy przyczynili się do prowadzenia tych rozgrywek na przetrzenni lat. Bez ich społecznej działalności sądzę, że nasza amatorska liga by już nie funkcjonowała.

J.G.: Przed nami 10 edycja Amatorskiej Ligi Piłki Nożnej - Jubileuszowa. Szykuje się jakies zmiany w rozgrywkach? Jedna drużyna ponownie nie ukończyła rozgrywek, a pod koniec sezonu było kilka spotkań, które kończyły się walkowerami z powodu absencji jednej z drużyn. Czy warto takie zespoły dopuszczać do rozgrywek?

J.W.: Decyzje co do formy rozgrywek, sposobu ich przeprowadzenia podejmuje zarząd ligi składający się z przedstawiciela każdej z drużyn biorących udział w

rozgrywkach, a ja mam zaszczyt być przewodniczącym. Podobnie jak w latach poprzednich zbierze się zarząd, który podejmie decyzje co do spraw, które pan poruszył w pytaniu.

J.G.: Mamy młode drużyny w lidze - Rival Nowe Miasto oraz Sokół Mieszków, które grają coraz ładniejszą piłkę, można przypuszczać, że te drużyny „namiesza ją” w kolejnej edycji?

J.W.: I ja tak sądzę, obserwując nasze rozgrywki od wielu lat. Przypomnę tutaj choćby drużynę BROMASTU Chocicza jako reprezentowała poziom, gdy rozpoznała rozgrywki, a jak gra obecnie.

J.G.: W naszej gminie mamy tylko jedną drużynę występującą w okręgowej (Phytopharm Kłęka), opartej w większości na zawodnikach spoza naszej gminy. W lidze amatorskiej jest wielu utalentowanych piłkarzy, młodych oraz doświadczonych. Można pomyśleć nad utworzeniem drużyny, która reprezentowałaby gminę na wyższym szczeblu niż liga amatorska?

J.W.: Na pierwszą część pytania trudno mi udzielić jakiejś konkretnej, wiążącej odpowiedzi, ponieważ nie jestem tak blisko drużyny. Prawda jest, iż z każdym trenerem przychodzi i odchodzi określona liczba zawodników. Byłoby na pewno korzystniej, gdyby znaczny trzon zespołu stanowili zawodnicy miejscowi. Zgadzałbym się z pana drugą częścią pytania, lecz jest to kwestia bardzo trudna i złożona, co nie znaczy, że nie warto się nad nią pochylić. Drużyna taka mogłaby być np. jakąś formą uzupełnienia dla drużyny występującej w okręgowej. Chciałbym dodać, iż niektórzy chłopcy z wyboru występują w lidze amatorskiej, ponieważ udział w meczach i treningach kołduje im z nauką oraz pracą.

J.G.: Drużyna LZS Szypłowa prowadzona przez Pana została Vice Mistrzem Powiatu! W finale nasza drużyna dominowała, ale mimo to zespół nie wykorzystał kilku dobrych okazji na wygranie meczu. Pozostał pewien niedosyt?

J.W.: Taka jest piłka nożna, a w ogóle sport - nieprzewidywalny. Przed turniejem nie byliśmy głównymi faworytami, a jednak zwycięstwo było bardzo bliskie. Ważne ile kto miał w meczu sytuacji strzeleckie, ale ile zdobył bramek. Zawsze jest przykro przegrać mecz finałowy jednym karnym, ale my traktujemy to jako formę relaksu i dobrej zabawy.

J.G.: Panie przewodniczący, przez wiele sezonów WIADOMOŚCI LOKALNE towarzyszyły tym rozgrywkom relacjonując je. Co dla Pana to oznacza?

J.W.: Jest to bardzo ważna sprawa. Dzięki WAM społeczeństwo może się szerzej dowiedzieć o istniejących rozgrywkach, a informacja nie jest zaważona do osób związanych z naszą amatorską ligą piłki nożnej.

J.G.: Przed nami Jubileusz - dziesiąta edycja ligi . Życzę Panu by była tak sprawnie przeprowadzona jak w ostatnich sezonie.

J.W.: Dziękuję bardzo i do usłyszenia.

Dziękuję za rozmowę.  
Wywiad przeprowadził Jacek Gołbiak.

## Wakacyjny turniej szachowy

W Gminnym Ośrodku Kultury w Nowym Mieście nad Wartą w miniony piątek dobiegł końca wakacyjny turniej szachowy.

W wakacyjnym turnieju szachowym udział wzięło siedmiu zawodników. Po dwóch rundach w kategorii uczniów szkół podstawowych zwyciężył Patryk Ranecki, który wyprzedził najmłodszego uczestnika, 8 letniego Dawida Raneckiego (oboje Koliczki), a trzeci był Damian Pilarczyk z Nowego Miasta. W kategorii uczniów gimnazjum I miejsce zdobył Krzysztof Świerkowski wyprzedzając Alberta Ostrowskiego. W ostatniej kategorii powyżej 16 lat najlepszy okazał się Wojciech Książkiewicz, który wyprzedził Adama Kowalewskiego (wszyscy Nowe Miasto).

Organizatorzy zajęć piątkowych informują, że 7 i 14 sierpnia odbędzie się wakacyjny turniej tenisa stołowego. Początek zawodów godz. 16.00, a poniedziałek 21 i 28 sierpnia będzie miał miejsce turniej par w piłkarzyki.

Podsumowanie wakacyjnych turniejów nastąpi 4 września o godz. 17.00.

Czesław Jarecki

**WIADOMOŚCI LOKALNE** redaguje zespół w składzie: Magdalena Florezak, Monika Urbaniak, Czesław Jarecki, Maciej Kuderczak, Mieczysław Rzepka, Teresa Antczak, Iwona i Piotr Czeszyk, Maria Stamierowska, Maria i Roman Jezorni, Agata Strugała, Małgorzata Kuderska - Paskiewicz, Krystyna Muzolf, Maria Tomczak, Jacek Gołbiak, Jacek Pietrowiak, Krystian Rajman

Redaktor naczelny: Julia Rzepka

Skład komputerowy: Julia Rzepka

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiacji tekstów oraz zmiany tytułów.

Wydawca: Stowarzyszenie Miłośników Ziemi Nowomiejskiej.

Adres Redakcji: ul.Poznańska 8a, 63-040 Nowe-Miasto n.Wartą.

Telefon do redakcji: (0) - 697-020-711 e-mail: lokalne@interia.pl

Druk: Drukarnia ABEDIK Poznań, ul. Ługańska 1, 61-311 Poznań, tel. +(48 61) 6246102